

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

SOLIDARNOŚĆ

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 1 (429)/2018

styczeń 2018

Rok XXXVIII

Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl



Zapraszamy na naszą stronę internetową www.solidarnosc.szczecin.pl

SOLIDARNOŚĆ

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Aktualności O nas Biuro ZR Jednośco Instytut Pośrednictwo pracy Wybory Peregrynacja obrazu Kontakt



Obraz w parafiach Prawobrzeża

Przywieziony z Częstochowy obraz Matki Boskiej Robotników Solidarności peregrynuje po parafiach naszego regionu. W najbliższych tygodniach wizytować będzie kościoły szczecińskiego Prawobrzeża.



Longin Komołowski upamiętniony

Dodano na stronę 2 stycznia 2018

Tablica w siedzibie Zarządu Regionu w Szczecinie i głaz na Skwerze Wielkich Polaków w Policach – tak upamiętniony został Longin Komołowski. 30 grudnia minęła pierwsza rocznica śmierci wybitnego opozycjonisty i byłego wicepremiera rządu RP.

[Dowiedz się więcej...](#)

Tablica i głaz Longina Komołowskiego

Dodano na stronę 28 grudnia 2017

W piątek, 29 grudnia, o godz. 10, w budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego w Szczecinie rozpocznie się spotkanie noworoczne. Będzie ono miało szczególny charakter a jego częścią będą uroczystości upamiętniające Longina Komołowskiego. Przybędą goście specjaliści: były premier Jerzy Buzek, były wicepremier Janusz Steinhoff i była minister Teresa Kamińska. [Dowiedz się więcej...](#)



Obraz w parafiach Prawobrzeża

Dodano na stronę

Przywieziony z Częstochowy obraz Matki Boskiej Robotników Solidarności peregrynuje po parafiach naszego regionu. W najbliższych tygodniach wizytować będzie kościoły szczecińskiego

Prawobrzeża. [Dowiedz się więcej...](#)

Życzenia świąteczne

Dodano na stronę 21 grudnia 2017

„W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abysmy życie mieli dzięki Niemu”

Pierwszy List św. Jana 4,9

Aby Wieczór Wigilijny i Święta Bożego Narodzenia upłynęły wśród najbliższych, w pokoju i radości, i wypełniły Wasze serca szczęściem i nadzieją płynącą z narodzin Zbawiciela. Niech w waszych domach nigdy nie zabraknie ciepła, miłości i życzliwych ludzi. Nowogard

W numerze:

**Szczecin
oddał hołd**

- str. 3-6

**Rozmowa
z Piotrem Dudą**

- str. 7

**Będą regulacje
płac w miejskiej
budżetówce?**

- str. 8

Kalendarz

- str. 10-11

**Longin
Komołowski
upamiętniony**

- str. 12-13

**Zapraszamy
na szkolenia**

- str. 15

**Wystawy które
trzeba zobaczyć**

- str. 17

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Numer zamknięto: 8.01.2018 r. Do druku oddano 8.01.2018 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: „Dom Judy” sp. z o.o. Nowogard

Szczecin oddał hołd

Premier Mateusz Morawiecki wziął udział w niedzielnych uroczystościach pod bramą stoczni, będących częścią obchodów wydarzeń szczecińskiego Grudnia 1970. Oprócz Prezesa Rady Ministrów, przybyli także Halina Szymańska – szefowa Kancelarii Prezydenta RP, wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński, wojewoda zachodniopomorski Krzysztof Kozłowski, prezydent miasta Piotr Krzystek, parlamentarzyści, radni, związkowcy i zwykli szczecinianie, chcący upamiętnić poległych przed czterdziestu siedmiu laty.

Niedzielną część obchodów rozpoczęła poranna msza święta w parafii św. Stanisława Kostki, celebrowana przez arcybiskupa Andrzeja Dzięgę. Nabożeństwo miało uroczystą oprawę: przybyli mogli modlić się przy ustawionym przy ołtarzu obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej Robotników Solidarności, peregrynującym parafie naszej diecezji. Związkowcy wystawili poczty sztandarowe, w ławach kościoła zasiedli przedstawiciele władz miasta i województwa.

-Lud prosty: robotnicy, studenci, ojcowie i matki, młodzież w sytuacji radykalnej, w sytuacji progowej nie mieli wąt-



- Spotykamy się tutaj, aby uczcić tych, którzy walczyli o prawdę, wolność i godność – witał przybyłych Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Pomorza Zachodniego.

Premier Mateusz Morawiecki, w swoim przemówieniu zwracał uwagę na brak rozliczenia odpowiedzialnych za robotniczą masakerę: - W 2013 roku sąd pierwszej instancji uniewinnił Stanisława Kociołka - kata Wybrzeża. Sąd Apelacyjny podtrzymał ten wyrok. Taka była trzecia Rzeczpospolita Polska, taki był wymiar sprawiedliwości. Władza pokazała wtedy swoje straszne, zbrodnicze

pliwości o co się upomnieć, o co zawołać, na straży jakich wartości stanąć. I nie mieli wątpliwości, że warto zaryzykować – także życie, także krew swoją. A tutaj, zasiew tej polskiej krwi, w tę prastarą, słowiańską ziemię wchodzący, użyźniający ją, stał się nową duchową kotwicą na wiele następnych pokoleń – mówił arcybiskup w homilii.

Podczas mszy, arcybiskup przekazał parafii relikwie błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, duszpasterza „Solidarności”.

Kolejnym punktem obchodów były wspomniane uroczystości pod bramą stoczni, skąd w grudniu 1970 roku ruszył pochód strajkujących robotników. W samej bramie ustawiono przewieziony z kościoła obraz Matki Bożej Solidarności.



➔ oblicze, kurtyna opadła. Nie było już potem nigdy wątpliwości, czym jest ta władza, która mieniła się władzą robotniczą, a tak naprawdę była władzą antynarodową. Ale warto być Polakiem i walczyć o Polskę, która może być tuż tuż i może nadejść szybciej, niż nam się wydaje. Poeta mówił: „wolność krzyżami się mierzy”. Te krzyże przy bramie stoczni, to krzyże wolności i cierpienia. Jesteśmy tym krzyżom winni wierność – mówił premier.

Minister Halina Szymańska przedstawiła zebranym list od prezydenta RP. Andrzej Duda zapewnił w nim, iż polegli w Grudniu '70 mają stałe miejsce w pantheonie Polaków zasłużonych dla niepodległości naszego kraju.

Przemówienie wygłosił też Piotr



Krzystek, prezydent Szczecina: - 17 grudnia 1970 roku, to tragiczna data w historii naszego miasta. Ciągłe stawiamy sobie pytanie: czy musiało do tego dojść? Czy na słuszne żądania władza może odpowiadać kulami? To był protest zwykłych ludzi a prymitywna propaganda nie mogła przykryć rzeczywistości. Ludzie szli,

bo chcieli lepszej przyszłości dla siebie i swoich dzieci. Z ich protestu zrodził się Sierpień'80. Ich ofiara nie może pójść na marne a my dziś możemy z dumą patrzeć na szczecińską drogę do wolności.

Po przemówieniach arcybiskup Andrzej Dzięga celebrował modlitwę Anioła Pańskiego. Następnie odczytano apel poległych

i złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą ofiary szczecińskiego Grudnia 70. Później, uczestnicy uroczystości przeszli ulicami Dubois, Parkową i Starzyńskiego w Marszu Pamięci przed pomnik Anioła Wolności na placu Solidarności. Niesiono 16 krzyży z nazwiskami wszystkich zabitych przed 47 laty.

-To niezwykle wzruszająca chwila, kiedy można stanąć na tej ziemi, w którą wsiąkła polska krew, która stała się zarzewiem wolności. I to każdy musi sobie uświadamiać, że gdyby nie krew robotników Szczecina, Gdańska, Gdyni to nie byłibyśmy wolni. Krzyże z nazwiskami poległych, które nam tu dzisiaj towarzyszą, świadczą o tym, że polska historia naznaczona jest cierpieniem, ale z tego cierpienia po latach przychodzi zwycięstwo, przychodzi niepodległość – mówił minister Jan Józef Kasprzyk, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Obchody zakończyły się złożeniem kwiatów pod pomnikiem Anioła Wolności.



List od Andrzeja Dudy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Państwo!

Przesyłam serdeczne pozdrowienia całej społeczności Szczecina, która dorocznym Marszem Pamięci Ofiar Grudnia'70 oddaje część uczestnikom patriotycznego zrywu Wybrzeża. Wraz z Państwem pochylam dziś głowę w hołdzie dla zamordowanych, rannych, więzionych i na inne sposoby szkanowanych robotników, którzy powiedzieli „nie” komunistycznemu totalitaryzmowi. Rządzący krwawo stłumili bunt. Chcieli zamknąć usta narodowi, zastraszyć i uciszyć zwykłych ludzi. Ale protest zabrzmiał głośno, docierając do rodaków w całym kraju.

Tragedia sprzed czterdziestu siedmiu lat stała się przełomem dla milionów Polaków, którzy nie chcieli dłużej żyć w ucisku i zniewoleniu ani pracować ponad siły za głodowe wynagrodzenie. Wydarzenia grudniowe ostatecznie skompromitowały władzę, która mieniła się „ludową”, ale służyła interesom wąskiej grupy. I choć zmagania o wolną Polskę trwały jeszcze blisko dwie dekady, to z dzisiejszej perspektywy jasno widać, że wtedy w Szczecinie i Gdańsku nasz naród stawiał ogromnie ważne kroki na drodze do wolności.

My, współcześni, żyjemy we własnym, suwerennym państwie, cieszymy się swobodami obywatelskimi i możemy wedle naszej woli kierować swoim życiem. Zawdzięczamy to właśnie tym odważnym ludziom z roku 1970, którzy za obronę ludzkich praw i godności płacili tak wysoką cenę. Dlatego jako Prezydent Rzeczypospolitej, a także jako przedstawiciel pokolenia, które wchodząc w dorosłe życie, otrzymało ten wielki dar wolności, chcę dziś z całą mocą podkreślić, że bohaterowie Szcze-

cińskiego Grudnia, mają trwałe miejsce w panteonie Polaków zasłużonych dla Niepodległej.

Uważam to za szczególnie istotne właśnie w tym obecnym czasie, kiedy rozpoczynamy obchody stulecia odrodzenia wolnej Rzeczypospolitej. Chcę, aby ten jubileusz był okazją do uczczenia nie tylko naszych przodków z roku 1918, ale wszystkich Polaków, którzy w ciągu minionego wieku o Ojczyznę walczyli i dobrze jej służyli swoją pracą. Zarówno o ofiarach masakry i uczestnikach protestu sprzed czterdziestu siedmiu lat, jak też o tych, którzy po II wojnie światowej tutaj, nad Odrą, budowali nowy polski dom.

Od upadku komunizmu zdążyły już dorosnąć miliony rodaków, którzy nie mogą osobiście pamiętać realiów tamtej epoki. Tym cenniejsze będą zatem wszelkie inicjatywy, dzięki którym młodszy Polacy- tak często żywo zainteresowani i czerpiący dumę z historii Polski – będą mogli lepiej poznawać ważne wydarzenia z dziejów zmagania o wolność. Dlatego z serca dziękując wszystkim, którzy pielęgnują pamięć o Grudniu'70, bardzo liczę na Państwa aktywne włączenie się we współtworzenie programu jubileuszu. Niech stulecie odzyskania niepodległości będzie wspólnym świętem wszystkich Polaków miłujących wolność i Ojczyznę.

Chwała bohaterom Szczecińskiego Grudnia! Wieczna pamięć poległym za Polskę!

Z wyrazami szacunku

Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej



Medale Pro Patria wręczone

Trzydzieści trzy osoby odebrały w sobotę, 16 grudnia, w Urzędzie Wojewódzkim medale Pro Patria. Odznaczenia przyznawane są w uznaniu w kultywowaniu pamięci w walce o niepodległość Polski. Nagrodzonym wręczył je Jan Józef Kasprzyk, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

- Pokolenie Józefa Piłsudskiego obudziło ducha narodu i pokazało, że można walczyć o coś, co wydawało się wówczas wielu osobom zupełnie nierealne: o niepodległość- mówił minister Kasprzyk podczas uroczystości. - To było pokolenie niepokornych, które nie zginało karku przed ani przed batem pruskim, ani austriackim ani rosyjskim, udowadniając, że taka postawa można dokonać rzeczy wielkich, ale przede wszystkim obudzić naród. I po wielu, wielu latach, w czasie komunistycznego zniewolenia, wy byliście kolejnym pokoleniem które szło wyprostowane wśród tych, co na kolonach, Udowodniliście, że można walczyć o suwerenną Polskę i niepodległą i sprawiedliwą Rzeczpospolitą. I tak jak tamtemu pokoleniu, i wam się udało, choć po wielu latach zmagania, cierpienia i represji. Za to Rzeczpospolita jest wam dożgonnie wdzięczna. Jesteście dla nas bohaterami, spadkobiercami tamtego pokolenia, które też udowodniło, że chcecie to móc. Budziliście ducha narodu. Ten naród był wówczas uspijony i potrzebował iskry.

Przyszła ona z Pomorza Zachodniego.

Medale odebrali: Ryszard Bidler, Romuald Chudzik, Ambroży Dobranc, Zdzisława Durska, Krzysztof Dymowski, Katarzyna Dziurdzikowska, Mirosław Folta, Stanisława Gadecki, Edward Gałązka, Józef Gobis, Mieczysław Jurek, Dariusz Kamiński, Grzegorz Kołtuniak, Zdzisław Kosturowski, Tadeusz Kowalczyk, Wiesław Włodzimierz Król, Kazimierz Kwiatkowski, Fryderyk Lubryczyński, Krzysztof Jacek Męciniński, Jan Mordasiewicz, Piotr Mync, Teresa Grażyna Olesińska-Dowlasz, Zdzisław Jan Poll, Bolesław Potocki, Winicjusza Radwańskiego, Waldemara Rolirad, Krystyna Rosiak, Paweł Skubisz, Jerzy Sołtyśiak, Teresa Szerkus, Eugeniusz Tadeusz Szerkus, Henryk Toczyłowski i Adam Wiśniowiecki.

Obecny na uroczystości poseł Artur Szałabawka oddał hołd nagrodzonym: - Gdyby nie było Waszej wiary w niepodległość Polski, to tej suwerennej Polski by dziś nie było. Nie mieliście łatwo. Nie byliście docenieni tak, jak powinno



was państwo polskie docenić. To wam zawdzięczamy, że w dzisiejszej Polsce nastąpiła moda na patriotyzm. Ryzykując życie i zdrowie, wy doprowadziliście do patriotycznych postaw młodzieży. Ja już się nie boję o nasz kraj, bo dzięki wam patriotyzm w młodym pokoleniu został zaszczepony.

Kwiaty na grobach ofiar Grudnia'70

Od złożenia kwiatów na grobach ofiar Grudnia'70 rozpoczęły się w Szczecinie dwudniowe uroczystości, upamiętniające wydarzenia sprzed 47 lat. W sobotę, 16 grudnia, na Cmentarzu Centralnym, delegacje „Solidarności”, Instytutu Pamięi Narodowej, władz miasta i stowarzyszeń kombatanckich oddały hołd pomordowanym.

- Czterdzieści siedem lat temu, w nocy z 22 na 23 grudnia ten cmentarz był świadkiem wyjątkowych wydarzeń- mówił Paweł Skubisz, szef szczecińskiego oddziału IPN - Był świadkiem pochówku 15 z 16 ofiar Grudnia roku 1970. Pochówku bo nie pogrzebu, jakże innego od tego, do czego przywykliśmy w naszej chrześcijańskiej i europejskiej kulturze. Pochówku, który był dokonany nocą, w eskorcie milicji pod bezpieczniackim okiem, często bez udziału najbliższych. A kogo chowano? Chowano młodych uczestników protestu grudniowego: młodych robotników, uczniów szczecińskich szkół, którzy wspólnie poszli protestować pod komitet Wojewódzki wobec niesprawiedliwości- niesprawiedliwej podwyżki cen, która dotknęła Polaków tuż przed świtami Bożego Narodzenia. Ich ofiara życia i ofiara krwi stanowiła i stanowi



fundament szczecińskiej „Solidarności”- tej z 1970 i 1971 roku ale także i tej, która tworzyła się w Szczecinie w roku 1980.

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego wraz z dyrektorem Skubiszem i Krzysztofem Soską, wiceprezydentem miasta oraz członka-

mi stowarzyszeń kombatanckich, złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach wszystkich spoczywających w Szczecinie ofiar grudniowej rewolty. Wiązanki położono też na grobach przywódców robotniczych strajków: Edmunda Bałuki i Mariana Jurczyka.

Stawiamy sobie cele długofalowe

Rozmowa z Piotrem Dudą, przewodniczącym NSZZ „Solidarność”

- **Panie Przewodniczący, za nami 2017 rok. Możemy go uznać za dobry dla Polski?**

- Za dobry dla pracowników i rodzin. Właściwie należy mówić o ostatnich dwóch latach. Nie tylko obniżono wiek emerytalny, ale też wprowadzono minimalną stawkę godzinową, znacząco wzrosło minimalne wynagrodzenia, do którego dodatkowo nie wlicza się dodatków nocnych, a także zniesiono dyskryminację młodych pracowników w zakresie minimalnego wynagrodzenia. Zniesiono tzw. syndrom pierwszej dniówki, częściowo odmrożono kwotę naliczania funduszu socjalnego, wprowadzono klauzule społeczne w zamówieniach publicznych. Znacząco ograniczono patologie w zatrudnianiu pracowników tymczasowych, w tym wprowadzono ochronę dla kobiet w ciąży, które pracują w agencjach pracy tymczasowej. Najuboższym zwiększono kwotę wolną od podatku, wprowadzono program 500+, znacząco podniesiono najniższe renty i emerytury. Trzeba też pamiętać o wydłużeniu okresu odwoławczego do wypowiedzenia umowy o pracę. No i oczywiście rok kończymy dość precyzyjnie określoną perspektywą wprowadzenia ograniczenia handlu w niedzielę.

- **Przejdźmy do szczegółów: popierane przez „Solidarność” obniżenie wieku emerytalnego zostało przez rząd wprowadzone w życie. Czy to sukces związku?**

- To ogromny sukces. Walczyliśmy z tą haniebną reformą od 2012 roku i tak jak deklarowaliśmy, tak doprowadziliśmy do jej cofnięcia. Co ważniejsze, przywrócenie wieku emerytalnego to tylko minimalne uprawnienie. To kiedy zainteresowany przejdzie na emeryturę zależy wyłącznie od jego decyzji. I o to w tym chodzi. Kto może i chce, będzie mógł pracować nawet do 100 lat.

- **Od 2020 roku, wszystkie niedziele mają być wolne od handlu. Jak Pan ocenia fakt, że ta kwestia zostanie uregulowana stopniowo i na efekt trzeba będzie poczekać?**

- To też ogromny sukces „Solidarności”. Nie jest tak, jak byśmy chcieli. Nie jest tak szybko, jak byśmy chcieli. Ale po raz pierwszy do blisko 30 lat wolne niedziele stają się faktem. A co do stopniowości wprowadzania tego rozwiązania? No cóż. „Solidarność” jest cierpliwym długodystansowcem. Czekaliśmy na to tyle lat, poczekamy jeszcze kilka miesięcy. Mam nadzieję, że szybko my i nasze rodziny docenią wolną niedzielę.

- **„Solidarność” postulowała również podwyższenie płacy minimalnej, co rząd zapisał na konto swoich sukcesów...**

- Solidarność dzięki konsekwencji i determinacji, przekonując pozostałe centrale



związkowe od 2011 roku prowadzi politykę presji na zwiększanie płacy minimalnej. To dzięki tej konsekwencji, płaca minimalna systematycznie i w sposób trwały zbliża się w relacji do przeciętnego wynagrodzenia do poziomu 50 proc. To zgodne z naszym projektem z 2012 r. o płacy minimalnej. Ale ironizując – niech sobie kto chce przypisuje sukces. Ważne, żeby płaca minimalna rosła, tak jak przez ostatnie lata.

- **Pozostają także sprawy niezłatwione. Niewiele się zmieniło w kwestii rozwiązań, dotyczących pracowników delegowanych.**

- I trudno będzie „Solidarności” z tym walczyć, co nie znaczy, że sprawę odpuścimy. Ale problem jest inny. Czas wreszcie mówić o europejskich układach zbiorowych pracy. Czas wreszcie zacząć traktować unię jako jednolity rynek pracy. Po latach swobody działalności gospodarczej, swobody przepływu kapitału, czas na swobodę praw pracowników. I w tym kierunku idzie Europejski Filar Praw Społecznych. Gdybyśmy w branży transportowej podpisali układ zbiorowy dla całego unijnego rynku, kwestia pracowników delegowanych w ogóle by nie zaistniała. I w tym kierunku Solidarność będzie prowadziła działania.

- **Niezłatwiony pozostaje również problem nieprawidłowości na rynku pracy. Umowy śmieciowe wciąż są codziennością, okres samozatrudnienia nie liczy się do stażu pracy...**

- Nie jest załatwiony, ale nastąpił ogromny postęp. Głównie za sprawą wprowadzenia klauzul społecznych w ustawie o zamówieniach publicznych. Czyli przede wszystkim wymogu zatrudniania na etat. Ale to tylko wycinek problemu. Kluczem do walki ze śmieciowymi zatrudnieniami jest legalność zatrudnienia. I tu narzędziem musi być wzmocniona Państwowa Inspekcja Pracy, która powinna stanowić swoistą policję pracy. Tu potrzeba dodatkowych uprawnień. Przede wszystkim wzmocnienia możliwości kontroli bez zapowiedzi i uprawnienia do zmieniania decyzją

administracyjną umowy cywilnoprawnej w umowę o pracę. Dzisiaj inspektor jak stwierdzi, że umowa cywilnoprawna spełnia kryteria umowy o pracę może skierować wniosek do sądu, a ten dopiero decyduje o zmianie. To trwa i często zanim dojdzie do rozstrzygnięcia, firmy już nie ma. My chcemy odwrócenia tej zasady. Inspektor zmienia, a pracodawca może odwołać się do sądu. Wtedy znacząco uda się ograniczyć umowy o pracę.

- **Trwa spór dotyczący likwidacji trzydziestokrotności. Dlaczego „Solidarność” tak zdecydowanie opowiada się przeciwko?**

- Po coś tę trzydziestokrotność wprowadzono. Ten limit, określając limit składek, ogranicza też wysokość przyszłej emerytury. Dzięki temu nie tworzą się tzw. kominy emerytalne, gdzie jedni będą mieli bardzo wysokie emerytury, a drudzy bardzo niskie. Przy waloryzacji procentowej jaką mamy, najwyższe emerytury rosłyby o większą kwotę, niż wysokość najniższych emerytur. To z kolei może oznaczać niższą waloryzację po to, aby wysokie emerytury nie rosły zbyt szybko, co odbije się na najuboższych. Zniesienie limitu nie ma nic wspólnego z solidaryzmem społecznym.

Osobną kwestią jest niedopuszczalny tryb procedowania tej nowelizacji, odbierającej partnerom społecznym możliwość pracy nad tą ustawą. Ona właściwie ominęła Radę Dialogu Społecznego.

- **Jakie cele „Solidarność” stawia sobie w nowym roku?**

- Trudno tu mówić o celach na przyszły rok. Raczej należy mówić o celach długofalowych. Są takie trzy główne: legalność zatrudnienia, układy zbiorowe pracy i referenda obywatelskie. A więc będziemy zabiegać o wzmocnienie PIP, przekonywać w kraju i na forum unijnym o konieczności tworzenia układów zbiorowych pracy. Przede wszystkim branżowych, sektorowych, ponadnarodowych, w tym w ramach koncernów międzynarodowych funkcjonujących w Europie. No i oczywiście kwestia trochę nieobecna teraz w przestrzeni publicznej, ale o nie zapominamy, to referenda obywatelskie. Chodzi o obowiązkowość referendów. Jeśli obywatele spełnią określone warunki, referendum będzie musiało być przeprowadzone.

A z naszego związkowego ogródka? Mamy rok wyborczy, który w październiku zakończy się wyborczym Krajowym Zjazdem Delegatów w Częstochowie. Teraz rozpoczęły się wybory na poziomie podstawowym.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Będą regulacje płac w miejskiej budżetówce?

W grudniu zaogniła się sytuacja na linii związki zawodowe – prezydent Szczecina. Z powodu braku regulacji wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w Urzędzie Miasta i jednostkach mu podległych, związkowcy zagrozili wypowiedzeniem zawartego w 2015 roku porozumienia. Nie wykluczyli też akcji strajkowych.

7 grudnia, Mieczysław Jurek – przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, Wojciech Osman – przewodniczący NSZZ „Solidarność 80” Regionu Zachodniopomorskiego i Stanisław Bazyluk – wiceprzewodniczący Rady OPZZ Województwa Zachodniopomorskiego skierowali wspólne pismo do prezydenta Piotra Krzystka. Przypomnieli w nim zapisy porozumienia, zawartego przez związki i miasto w październiku 2017 roku. Zgodnie z nimi, każdego roku, po 30 czerwca obie strony miały spotykać się, by omawiać bieżącą sytuację finansową miasta, a do 15 października dokonywać ostatecznych, pisemnych ustaleń w sprawie podwyżek mających obowiązywać od 1 stycznia kolejnego roku.

„Mając na uwadze, iż Prezydent Miasta Szczecin nie wywiązuje się z postanowień przywołanego porozumienia, nie wykazuje żadnej inicjatywy w celu zorganizowania spotkań i uzgodnień, nie odpowiada na żądania organizacji zakładowych i międzyzakładowych oraz pisma zarządu regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego w sprawie wzrostu wynagrodzeń, uznać należy, że Porozumienie z 23 listopada 2015 roku nie funkcjonuje z winy Prezydenta Miasta Szczecin. (...) W przypadku dalszego nierespektowania postanowień zawartych w Porozumieniu, zmuszeni będziemy wypowiedzieć je i wszcząć procedurę sporów zbiorowych we wszystkich podległych Panu Prezydentowi jednostkach, nie wykluczając również możliwości prowadzenia akcji protestacyjnych i strajkowych” – czytamy w liście.

19 grudnia, przewodniczący Mieczysław Jurek wystąpił na sesji Rady Miasta Szczecin, informując o problemach, związanych z brakiem ustaleń w sprawie podwyżek w miejskich jednostkach budżetowych. Zdaniem przewodniczącego, prezydent Krzystek łamie prawo, nie wywiązując się z podpisanej umowy.

- W 2016 roku, strona społeczna wystąpiła z postulatem podwyżki o 700 złotych na etat. W ten sposób chcieliśmy uświadomić i Państwu, i mieszkańcom Szczecina skalę zaniedbań. Przez osiem lat, pracownikom podległym panu prezydentowi nie



regulowano płac. Te 700 złotych to kwota, jaką przez ten czas stracili, uwzględniając wszystkie czynniki, w tym wzrost inflacji. Nasz postulat wywołał szeroką dyskusję, mającą odbicie także w licznych publikacjach medialnych. Prezydent Krzystek twierdził wówczas, że oczekiwania jego pracowników są nierealne a ich spełnienie wymagałoby zwiększenia budżetu o ponad 90 milionów złotych. Odbiliśmy liczne rozmowy z wiceprezydentem Krzysztofem Soską i skarbnikiem miasta- Stanisławem Lipińskim. Wielokrotnie namawiałem ich do zawarcia porozumienia. Niedługo później, poinformowano nas, że pan prezydent jest pracodawcą jedynie dla osób zatrudnionych w budynku Urzędu Miasta, dlatego też związki zawodowe nie mogą prowadzić z miastem sporu zbiorowego. Uznaną tę argumentację, postanowiliśmy, że do swoich pracodawców z właściwymi postulatami wystąpią organizacje zakładowe. Sytuacji pracowników miejskiej budżetówki to jednak nie poprawiło: ich pracodawcy albo nie odpisują na składane pisma, albo nie podejmują rozmów, albo odsyłają do zapisów porozumienia z 2015, czyli do pana prezydenta. I tak koło się zamyka. Szczecin jest kolebką polskiej demokracji. Jego mieszkańcy mieli odwagę upominać się o swoją podmiotowość i godność, walczyć o to, by traktować ich z szacunkiem. Pan prezydent co roku wspomina o tym pod bramą stoczni. Przykro, że zapomina stosować te proste zasady wobec swoich pracowników. Wstyd, panie prezydencie! – mówił Mieczysław Jurek.

Tomasz Hinc z Prawa i Sprawiedliwości zaapelował do prezydenta Krzystka, by osobiście włączył się w rozmowy ze związkami zawodowymi.

-Sprawa dotyczy wielu miejskich central związkowych i skoro nie ma porozumienia z miastem, to może pan prezydent angażuje do rozmów niewłaściwe osoby, niepotrafiące takich dyskusji prowadzić. Może pan prezydent sam powinien się w nie włączyć? Klub PiS-u w Radzie Miasta jest gotowy skorygować przyszłoroczny budżet i rezerwę celową w wysokości 15 milionów złotych przeznaczyć na podwyżki dla pracowników Urzędu Miasta i jednostek mu podległych – stwierdził T. Hinc.

Z wycieńnionym wynikiem, że gdyby na regulację płac w miejskiej budżetówce przeznaczyć wspomniane 15 milionów, średnia podwyżka na etat wyniosłaby 192 złote brutto.

Prezydent Piotr Krzystek z kolei zapewnił o swojej gotowości do spotkania ze związkowcami oraz do rozmów o regulacjach płac.

-Mamy środki przeznaczone szczególnie na pomoc społeczną. Robimy regulacje, zwłaszcza w DPS-ach. Jeżeli tam występują poważne dysproporcje płac pomiędzy pracownikami na tych samych stanowiskach w różnych placówkach, to próbujemy je zmniejszyć. Przygotowujemy się też do standardowej podwyżki, realizowanej według określonego modelu – tłumaczył prezydent Szczecina, dodając, że jeżeli w czasie roku pojawią się dodatkowe pieniądze w budżecie, to kwotę na podwyżki można będzie zwiększyć o 2-3 miliony.

To nie jest prosta biografia

Rozmowa z Arturem Gałęskim, pomysłodawcą i redaktorem książki „Solidarny Longin Komołowski”

- Skąd wziął się pomysł książki o Longinie Komołowskim?

- Wszystko zaczęło się od 2016 roku, w Stowarzyszeniu Wspólnota Polska. Pan premier był tam prezesem i w jednej z rozmów doszliśmy do wniosku, że trzeba byłoby napisać program dla młodzieży wybitnie uzdolnionej, polskiej i litewskiej, tak, by wspólnie jedną z drugą powiązać. Pan premier nie widział takich działań w pomocy dla polonii wcześniej. Z grupą współpracujących osób napisaliśmy taki projekt, nazwaliśmy go „Wrota historii ojczystej”. Skierowaliśmy go do młodych i zdolnych z Pułtuszka, Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego oraz dla młodzieży z Litwy: z Wilna i Trok. Uzyskaliśmy na niego ministerialne pieniądze, zrealizowaliśmy go. Młodzi Polacy byli na Wileńszczyźnie, a następnie powstała publikacja podsumowująca. Pan premier Komołowski stwierdził wtedy, że w 2017 roku musimy ten projekt powtórzyć.

- Ale pana premiera zabrakło...

- I wtedy, z grupą nauczycieli doszliśmy do wniosku, że nie tylko zadbamy o kontynuację projektu, ale także postaramy się uhonorować jego samego. Stąd właśnie pomysł książki, w której tworzenie ponownie zaangażowaliśmy młodzież z trzech województw: mazowieckiego, dolnośląskiego i zachodniopomorskiego. Dlaczego akurat z tych regionów? Mazowieckie, bo w Pułtusku jest Dom Polonii, Pomorze Zachodnie - bo stąd był Longin Komołowski, a z Dolnego Śląska pochodziła spora grupa nauczycieli, współpracujących z panem premierem. Napisaliśmy projekt, nazwaliśmy go „Solidarny Longin Komołowski” i złożyliśmy wnioski o dofinansowanie do fundacji PZU, fundacji PKO, Huty Stalowa Wola i Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. Gdy otrzymaliśmy wsparcie, przez 8 miesięcy realizowaliśmy projekt. Jego idea była taka, by młodzież, która uczestniczyła w zeszlórocznej edycji, pracowała wspólnie z młodzieżą z klas maturalnych z ośrodków, współpracujących z nami w 2016 roku. Kierownikiem grupy młodzieżowej jest Janek Krzywdziński, ubiegłoroczny maturzysta, który teraz studiuje na trzech różnych kierunkach. Janek został redaktorem książki. Obróbką materiału historycznego zajął się z



kolei Sebastian Zielonka, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego i Sorbony.

- Na czym polegała sama praca?

- Przez wspomniane 8 miesięcy, młodzież zbierała relacje i wspomnienia od współpracowników pana premiera i osób mu bliskich, zbierała dokumenty i zdjęcia we współpracy ze szczecińskim IPN-em, udało się nam dotrzeć do Archiwum Akt Nowych w Warszawie, pozyskaliśmy sporo zdjęć z prywatnych i to wszystko złożyło się na efekt finalny którym jest książka.

- Czy to jest prosta biografia?

- Nie, nie jest. Myślę, że biografia jeszcze długo nie powstanie. Nasza książka ma specyficzny układ: jest część złożona z osobistych wspomnień osób bliskich. Nie wszyscy byli w stanie się nimi dzielić, bo poziom emocji jest zbyt duży, ale mamy relacje żony, pani Zofii, przewodniczącego Piotra Dudy, Mariana Krzaklewskiego, przewodniczącego NSZZ w naszym regionie - Mieczysława Jurka, burmistrza Polic - Władysława Diakuna, przedstawicieli Polonii i wielu innych. Druga część to próba zagłębienia się w biografii pana premiera przez młodzież. Trzecia część to materiał źródłowy - dokumenty, zdjęcia itp.

- Gdzie można będzie kupić książkę?

- Książka jest bezpłatna, dzięki dotacjom, które uzyskaliśmy na projekt. Roześliśmy ją do tych, którzy brali udział w projekcie. Zgłaszają się środowiska polonijne. Nakład jest dość duży, bo 5 tysięcy, więc powinno wystarczyć dla wszystkich. Na stronie „Solidarności” będzie zamieszczony plik w formacie pdf i każdy będzie mógł pobrać też wersję elektroniczną.

- Dziękuję za rozmowę.

2018



ZAWSZE W OBRONIE TWOICH PRAW

STYCZEŃ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LUTY 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28				

MARZEC 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

KWIECIEŃ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
						30

MAJ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

CZERWIEC 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

LIPIEC 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

SIERPIEŃ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

WRZESIEŃ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

PAŹDZIERNIK 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

LISTOPAD 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

GRUDZIEŃ 2018

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
						31

Longin Komołowski upamiętniony

Tablica w siedzibie Zarządu Regionu w Szczecinie i głaz na Skwerze Wielkich Polaków w Policach – tak upamiętniony został Longin Komołowski. 30 grudnia minęła pierwsza rocznica śmierci wybitnego opozycjonisty i byłego wicepremiera rządu RP.

Na odsłonięcie tablicy i głazu przyjechali do Szczecina goście specjalni: Jerzy Buzek – były premier, obecnie europarlamentarzysta, Janusz Steinhoff, były wicepremier i minister gospodarki oraz Teresa Kamińska, była minister i szefowa zespołu doradców premiera.

Pierwsza część uroczystości odbyła się 29 grudnia w Szczecinie, w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. To tu odsłonięta została pamiątkowa tablica ku czci Longina Komołowskiego.

- To wielki zaszczyt ale również smutna chwila: udział w odsłonięciu tablicy poświęconej przyjacielowi ale również wielkiemu Polakowi. Longin Komołowski zapisał się w historii najnowszej Rzeczypospolitej złotymi zgłoskami. Był to człowiek, który nie słupki popularności traktował jako priorytet ale dobro Rzeczypospolitej. Wiele reform, które przeprowadziliśmy, było możliwe dzięki jego ofiarności, talentom mediacyjnym i autorytetowi. Stronił od kamer, stronił od mediów, był człowiekiem niesamowicie skromnym, czym ujmował wszystkich, nawet adwersarzy. Nigdy nie usłyszałem złej opinii o Longinie, ani z lewa, ani z prawa – cieszył się po prostu wybitnym autorytetem – mówił Janusz Steinhoff.

Tablicę, wspólnie ze Steinhoffem, odsłonili Zofia Komołowska, Jerzy Buzek i przewodniczący Mieczysław Jurek. Poświęcenia dokonał ksiądz kanonik Zbigniew Rzeszółtko, duszpasterz ludzi pracy. Chwilę później, zaprezentowana została książka „Solidarny Longin Ko-



mołowski”, przygotowana przez Artura Gałęskiego. Publikację przybliżył Janusz Mync, obecny wiceprezydent Stargardu:

- W rocznicę śmierci Longina prezentowana jest po raz pierwszy książka o nim:



„Solidarny Longin Komołowski”, wydana staraniem Zarządu Regionu NSZZ Solidarność wspieranego przez liczne podmioty. Dziękuję za to przewodniczącemu Zarządu Regionu Mieczysławowi Jurkowi – nie wiem czy bez jego osobistego wkładu i determinacji ta publikacja ujrzałaby światło dzienne. Zawiera ona relacje, wspomnienia, refleksje osób, które w różnych okolicznościach i w różnym czasie zetknęły się z Longinem. Longin lubił ludzi. Potrafił słuchać, był uważny, zawsze gotów służyć radą lub pomocą. Ta cecha jego charakteru, bodaj najważniejsza, powodowała, że niezależnie na jakim etapie życia się znajdował czy to w stoczni czy w podziemiu czy w rządzie zawsze ludzie byli na pierwszym miejscu.

Mam nadzieję, że dzięki tej książce utrwalona zostanie jego historia i historia, którą współtworzył. Trzeba mocno podkreślić, że wkład Longina Komołowskiego w niezależne życie i kulturę, działalność związkową i charytatywną, walkę o niepodległość i prawa człowieka i obywatela, wprowadzenie i utrwalanie demokracji jest ogromny. A za tym kryje się kawał historii Polski.

Byłego wicepremiera wspominali uczestniczący w spotkaniu parlamentarzyści: senator Tomasz Grodzki i poseł Artur Szałabawka:

- Pierwszy raz zetknęliśmy się z Longinem Komołowskim gdy obaj byliśmy na studiach, w czasach, które dziś nazywane są pogardliwie „karnawalem Solidarności”, a wtedy dla nas były najpiękniejszym okresem życia. Pan Longin przychodził na zebrania komitetów strajkowych, siadał w charakterystycznej pozycji i wydawało się, że prawie śpi. A później się odzywał i okazywało się, że ma najlepszy pomysł na działanie, jasny i klarowny. Uczył nas, że w polityce należy unikać języka konfrontacji, należy zakazać używania inwektyw, nie wolno się obrażać tylko trzeba szukać rozwiązań. Wiele jego wypowiedzi było dla mnie drogowskazem. Brakuje ta-



współorganizator, w roku 80, „Solidarności”, kolporter i drukarz podziemnej „Solidarności” przez te najtrudniejsze lata stanu wojennego. I wreszcie przewodniczący, najpierw stoczni, a później regionu na tym Pomorzu. I stamtąd trafił do polskiego rządu. To było dla niego wyzwanie związane z racją stanu. A racja stanu mówiła, że musimy zmieniać Polskę. Ale racja stanu Longina Komołowskiego, członka „Solidarności”, wielkiego piewcy etosu „Solidarności”, mówiła, że nie możemy krzywdzić, że musimy zadbać przede wszystkim o tych, którzy sobie nie radzą. I przy każdej przemianie, którą proponujemy, musimy zrobić wszystko, aby ci, którzy na niej tracą, stracili jak najmniej, albo żeby ich osłonić, albo żeby dać im szansę, której dotąd nie mieli – mówił Jerzy Buzek.

Były premier wspominał też o przywiązaniu Komołowskiego do regionu: – Nigdy nie zapomniał, że jest człowiekiem Pomorza Zachodniego, że jest jednym z was, jednym z nas Polaków. To tutaj zaczyna się Polska. Tu zaczyna się wielka szansa dla Polski. Pomorze Zachodnie musimy zbudować jako mocną część ojczyzny, rozwijającą się, z miejscami pracy, z przemysłem, który może i powinien się odrodzić na tej ziemi.



kich ludzi jak on, robiących wszystko, by wspólnie narodu utrzymać i myślących o dobru Rzeczypospolitej w pierwszym rzędzie – opowiadał senator Grodzki. Poseł Szałabawka dorzucił: - Znałem pana premiera Komołowskiego, ale jeszcze lepiej znała go moja mama. Spytałam ją, co mogłaby mi o nim opowiedzieć. Stwierdziła, że pan premier umiał wchodzić w spory merytoryczne i zawsze robił to ładnie. To ważne przesłanie na nowy rok: byśmy się szanowali i spierali ładnie.

Ze Szczecina, uroczystości przeniosły się do Polic. Tu, w obecności pocztów sztandarowych, na Skwerze Wielkich Polaków w Alei Solidarności, Jerzy Buzek, Mieczysław Jurek, Władysław Diakun – burmistrz Polic i Krzysztof Zieliński – przewodniczący NSZZ „Solidarność” w ZCH Police, odsłonił głaz, poświęcony Longinowi Komołowskiemu.

- Ten skwer jest poświęcony jednemu z największych ludzi „Solidarności”:

Longinowi Komołowskiemu. – Pamięć o nim łączy nas najbardziej. Łączy nas ponad jakimikolwiek podziałami. Jeśli mógł nam pozostawić po sobie jakiś testament, to to jest właśnie on – rozmowa, dialog, myślenie o Polsce ponad jakimikolwiek podziałami. Mówimy o człowieku, któremu możemy nadać różne profesje: ślusarz, zaopatrzeniowiec, stoczniowiec, inżynier. Ale przecież najbardziej uczestnik protestów z 70. roku. Później organizator i



Związkowcy w Świątyni Opatrzności

Rodzina, delegacje związkowców i przedstawicielka rządu RP- senator Anna Maria Anders, sekretarz stanu w kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wzięli udział w uroczystej mszy świętej, odprawionej w intencji zmarłego przed rokiem Longina Komołowskiego. Odbędzie się ona w sobotę, 9 grudnia, w dolnej kaplicy Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, gdzie spoczywa wybitny opozycjonista.

- Gromadzimy się tu w rocznicę śmierci śp. Longina - mówił w homilii ksiądz kanonik Zbigniew Rzeszółko, proboszcz Parafii św. Stanisława Kostki w Szczecinie i duszpasterz ludzi pracy. -Warto w tak ważnym momencie przypomnieć tradycję, zgodnie z którą rok po śmierci człowieka następuje okres zdęcia żałoby. Co to oznacza? Można się tu dopatrywać pewnej mądrości narodu, który wie ile mniej więcej czasu potrzeba, by wyciszyć swoje emocje i rozdarte serce po stracie osoby najbliższej. Potrzeba czasu, by dojrzeć z perspektywy, że nasze życie to etap przejściowy, że to właśnie zawiera w sobie słowo „doczesność”.

Ksiądz proboszcz nawiązał też do życia Longina Komołowskiego: -Pan Bóg wysłał swoich ludzi, by dawać światu pomoc i pocieszenie w jego duchu. Robi to, by ten świat uzdrawiali, wzmacniali, czy, jakbyśmy to powiedzieli dzisiejszym językiem- by umacniać solidarność. Solidarność jest zatroskaniem, podaniem ręki, wzmocnieniem słabych, wsparciem radą wahających. Przez wiele lat, od swojej młodości, śp. Longin Komołowski właśnie tak działał: w służbie człowieka.



Po mszy, zebrani przeszli pod miejsce pochówku Longina Komołowskiego. Przed jego grobem złożono kwiaty, zapalono znicze, hołd oddały także poczty sztandarowe organizacji związkowych. Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego podziękował przybyłym za uczczenie pamięci zmarłego rok temu opozycjonisty.

Longin Komołowski (1948-2016) był jednym z współtwórców „Solidarności”, wieloletnim przywódcą związku na Pomorzu Zachodnim, ministrem pracy i wice-premierem (1997-2001), posłem na Sejm.

Zawodowo związany ze Stoczną Szczecińską, brał udział w strajkach w 1970 i 1971 roku oraz w 1980 r. We wrześniu 1980 r., po podpisaniu porozumienia strajkują-

cych i delegacji rządowej, został członkiem NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego, współtworzył podziemne struktury związku w Szczecinie, organizował druk i kolportaż wydawnictw drugiego obiegu i ich przerzut do Szwecji. W latach 1988-89 współorganizował Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny „Solidarności”. Był wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany.

Po przewrocie ustrojowym, w latach 1990-1997 pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu Pomorza Zachodniego. Zasiadał także w Komisji Krajowej i jej prezydium. W 1997 roku zdobył mandat poselski, startując z list Akcji Wyborczej Solidarność. Po kolejnych wyborach, w 2001 roku, zajął się doradztwem gospodarczym.

W latach 2000-2015 był prezesem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. W roku 2010 został wybrany na stanowisko prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Zmarł po ciężkiej chorobie 30 grudnia 2016. 10 stycznia pochowano go w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

Kwiaty w rocznicę

13 grudnia 1981 roku wprowadzony został w Polsce stan wojenny. W 36. rocznicę tego wydarzenia, Mieczysław Jurek, przewodniczący regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, wraz z prezydentem miasta Piotrem Krzystkiem i Pawłem Skubiszem, dyrektorem szczecińskiego IPN-u, złożyli kwiaty pod tablicą Ofiar Grudnia'70 przed bramą stoczni.

Oficjalnym powodem wprowadzenia stanu wojennego była pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju, której przejawem był m.in. brak zaopatrzenia w sklepach i reglamentacja żywności. Historycy jednak uważają, że rzeczywistym powodem jednak była obawa reżimu komunistycznego przed utratą władzy, związana z utratą kontroli nad niezależnym ruchem związkowym, w szczególności Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność”.



Zapraszamy na szkolenia związkowe

„Negocjacje” – tak zatytułowane szkolenie odbyło się 11 grudnia, w siedzibie Zarządu Regionu. Przeprowadzili je prawnicy ZR: Ewelina Młynarczyk i Przemysław Zgórzak. Zajęcia odbyły się w formie warsztatów, podczas których uczestnicy odgrywali rozmaite sytuacje, wymagające negocjacji z pracodawcami: zwolnienia, żądania podwyżek, spory. Prowadzący tłumaczyli tajniki samego procesu negocjacji, uczyli także budowania zespołów negocjacyjnych i przekonywali o potrzebie dokładnego przygotowania się do rozmów.

Już teraz zapraszamy wszystkich działaczy i sympatyków Związku do udziału w kolejnych szkoleniach, przygotowanych przez nas na styczeń i luty. Można się na nie zapisywać telefonicznie pod numerem tel. 91 422 74 22 lub mailowo, przesyłając na adres: solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

wypełniony formularz, dostępny na stronie internetowej Zarządu regionu (www.solidarnosc.szczecin.pl).

Poniżej przedstawiamy listę zaplanowanych szkoleń. Warunkiem ich przeprowadzenia jest co najmniej dziesięcioro zgłoszonych uczestników.

12 stycznia - DYSKRYMINACJA I MOBING

Prowadzący: Ewelina Młynarczyk
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin; Czas trwania: 6 godzin

19-20 stycznia - PODSTAWOWE ZASADY DZIAŁANIA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO

Prowadzący: Ewelina Młynarczyk i Przemysław Zgórzak
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza

Zachodniego, Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin; Czas trwania: 2 dni

26 stycznia- ZARZĄDZANIE CZASEM

Prowadzący: Izabela Fras
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin; Czas trwania: 6 godzin

9 lutego – AUTOPREZENTACJA

Prowadzący: Ewelina Młynarczyk
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin; Czas trwania: 6 godzin

15-16 lutego: REGULAMIN PRACY I WY-NAGRADZANIA

Prowadzący: Ewelina Młynarczyk i Przemysław Zgórzak
Miejsce: ZR NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, Al. Wojska Polskiego 113, Szczecin; Czas trwania: 2 dni

Trwają wybory

Od 1 listopada oficjalnie wszystkie organizacje zakładowe i międzyzakładowe należące do NSZZ „Solidarność” mogą wybierać swoje władze. Przypominamy, że nie warto odkładać tego na ostatnią chwilę i zachęcamy do kontaktu z Regionalną Komisją Wyborczą.

Zgodnie z realizacją uchwały KK nr 5/17 w sprawie kalendarza wyborczego na kadencję 2018 – 2022 w NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego trwają wybory władz związkowych. Od 1 listopada 2017 r. do 31 marca 2018 r. wszystkie organizacje zarejestrowane w naszym regionie są zobowiązane do przeprowadzenia wyborów zgodnie z ordynacją wyborczą, w której pojawiło się kilka zmian dotyczących m.in. dokumentacji wyborczej. Zatem przed przeprowadzeniem wyborów prosimy o zapoznanie się z odpowiednimi dokumentami zawartymi na stronie internetowej Zarządu Regionu (www.solidarnosc.szczecin.pl) oraz Komisji Krajowej.

Wybory nabierają tempa. W ostatnim czasie przystąpiły do nich następujące organizacje:

- Organizacja Oddziałowa przy Zachodniopomorskim Oddziale Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie,
- Organizacja Oddziałowa przy Instytucie Pamięci Narodowej-Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział Szczecin,
- Organizacja Zakładowa przy Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Kamieniu Pomorskim,
- Organizacja Podzakładowa w TK Telekom sp. z o.o. w Szczecinie,

- Organizacja Zakładowa przy Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej w Szczecinie
- Organizacja Oddziałowa przy Komendzie Regionalnej Straży Ochrony Kolei w Szczecinie

W każdej z powyższych organizacji wybory przebiegły sprawnie i bez zastrzeżeń. Pamiętajmy, że obowiązkiem przewodniczących jest zgłoszenie zamiaru przeprowadzenia procedury wyborczej Regionalnej Komisji Wyborczej NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego (tel. 91 422 74 22). Zachęcamy do zgłoszeń.

Kalendarz wyborczy

1. W terminie od 1 listopada 2017 r. do 31 marca 2018 r. odbywają się wybory:

- a) władz podstawowych jednostek organizacyjnych Związku tj. zakładowych organizacji koordynacyjnych, organizacji zakładowych i organizacji międzyzakładowych;
- b) delegatów na walne zebranie delegatów regionu;
- c) delegatów na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej Związku;
- d) wybory władz niższych jednostek organizacyjnych Związku, takich jak organizacje wydzielone, oddziałowe, koła oraz organizacje podzakładowe, a także delegatów na zakładowe lub międzyzakładowe zebranie delegatów, mogą odbywać się we wcześniejszym terminie.

2. W terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2018 r. odbywają się wybory:

- a) władz regionów;
- b) delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów.

3. W terminie od 1 kwietnia do 30 kwietnia 2018 r. odbywają się wybory:

- a) władz regionalnych sekcji branżowych i problemowych;
- b) władz regionalnych sekretariatów branżowych;
- c) delegatów do kongresu regionalnego sekretariatu branżowego;
- d) delegatów na walne zebranie delegatów krajowej sekcji branżowej.

4. W terminie od 1 kwietnia do 31 maja 2018 r. odbywają się wybory:

- a) władz krajowych sekcji branżowych i problemowych;
- b) delegatów do kongresu krajowego sekretariatu branżowego.

5. W terminie od 1 maja do 30 czerwca 2018 r. odbywają się wybory:

- a) władz krajowych sekretariatów branżowych;
- b) władz Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów.

6. W terminie do 31 października 2018 r. odbywają się wybory ogólnokrajowych władz Związku (sprawozdawczo – wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów).

Wigilia w Zarządzie Regionu

W środę, 20 grudnia, w siedzibie Zarządu Regionu odbyło się doroczne spotkanie wigilijne. Poza przedstawicielami organizacji związkowych, udział w nim wzięli także poseł Artur Szałabawka, wiceprezydent Szczecina – Marcin Pawlicki i Władysław Diakun, burmistrz Polic.

Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu, odczytał fragment Pisma Świętego, modlitwę odmówił ksiądz proboszcz Zbigniew Rzeszółtko, duszpasterz ludzi pracy. Zebrani przy wigilijnym stole podzielili się opłatkiem, zaśpiewali kolędę i złożyli sobie życzenia.

Dalsza część spotkania przebiegała w równie sympatycznej i rodzinnej atmosferze. Przy barszczu, rybie, pierogach i makowcu podsumowywano 2017 rok i rozmawiano o planach na najbliższe miesiące.



Kobiety pomagają szczecinianom

1631 osób otrzymało pomoc obywatelską i prawną od Stowarzyszenia Solidarne Kobiety Zawsze. Prezes Hanna Mrugalska i Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi podsumowały 28 grudnia trzecią edycję projektu „Twoja trudna sprawa- nasze wsparcie”.

- Nasze biura skierowane są do wszystkich mieszkańców Szczecina. Nie pobieramy opłat, ale ponieważ liczba zainteresowanych jest duża, prowadzimy zapisy. Czasami trzeba poczekać 2-3 tygodnie na swoją kolej. Przychodzą do nas ludzie z bardzo różnymi sprawami: karnymi, rozwodowymi, finansowymi, mieszkaniowymi. Pomagamy im pisać wnioski i pisma. Najciekawsze sprawy? Pomogliśmy dwóm osobom w ogłoszeniu upadłości konsumenckiej, były wnioski o dozór elektroniczny, pisma regulujące opiekę nad dzieckiem w przypadku, gdy jedno z rodziców wyprowadza się poza Polskę. – tłumaczyła Hanna Mrugalska.

Biuro Porad Obywatelskich (współfinansowane przez miasto) działa w czterech punktach: w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego przy alei Wojska Polskiego 113 (poniedziałek-piątek, godz. 9-15, p. 04), w Fundacji Sektor 3 (budynek PCK) przy alei Wojska Polskiego 63 (każdy czwartek, godz. 16-18.50, IV p., p. 32), w Fundacji Kultury i Sportu Prawobrzeże – Klubie Osiedlowym „Dąb” przy ulicy Rydla 93 (pierwsza i trzecia sobota miesiąca, godz. 9-12) oraz w siedzibie Rady Osiedla Skolwin przy ulicy Stołczyńskiej 171 (jedna sobota w miesiącu, godz. 9-12).



Z kolei darmowe porady prawne udzielane są w dwóch punktach: Urzędzie Miasta Szczecin przy placu Armii Krajowej 1 (pok. 56 C, poniedziałek-piątek, godz. 12-16) i w filii urzędu na ulicy Rydla 39-40 (pok. 5, poniedziałek-piątek, godz. 12-16).

-Do darmowej pomocy prawnej uprawnione są określone grupy osób – mówiła Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi. – Do 26 roku, seniorzy po 65 roku życia, rodziny wielodzietne, korzystający z pomocy społecznej, weterani i kombatancki, kobiety w ciąży oraz dotknięci skutkami katastrof naturalnych, klęsk żywiołowych lub awarii technicznych. Dzięki temu, że przy poradach obywatelskich podobne obostrzenia nie obowiązują, Biuro Porad Obywatelskich i punkty pomocy prawnej wzajemnie się uzupełniają.

Jak podkreślały obie panie, przychodzący po pomoc, wychodzą ze wskazaną ścieżką – sfinalizowanie sprawy należy już do niego. Doradcy pomogą zrozumieć treści prawne, sformułują pismo, wskażą odpowiednie adresy ale podjęcie kroków prawnych jest poza ich gestią.

- Dajemy wędkę, rybę każdy musi złowić sobie sam- stwierdziła E. Kubiaczyk-Hrabi.

Stowarzyszenie Solidarne Kobiety Zawsze działa od 2009 roku. Jego siedziba mieści się w budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, ale należą do niego nie tylko członkinie związku. Wiadomo już, że w przyszłym roku porady prawne także będą udzielane, wniosek o dotację dla Biura Porad Obywatelskich jeszcze nie został rozstrzygnięty.

Wystawy, które trzeba zobaczyć

Choć mamy dopiero początek roku, już w swoje kalendarze wpisać możemy w dwa bardzo ciekawe, kulturalne wydarzenia. W zamku trwa i jeszcze przez cały rok trwać będzie wystawa „Piękno poza czasem”, w Muzeum Narodowym tymczasem kończą się ostatnie przygotowania do ekspozycji „Biedermeier”.

Polska sztuka w zamku

Zamek Książąt Pomorskich pokazuje skarby Galerii Malarstwa Polskiego i Europejskiej Sztuki Zdobniczej Muzeum Narodowego w Kielcach. To dwieście obrazów i czterysta innych obiektów, powstałych od XVII do XX wieku i określanych fachowo jako „rzemiosło artystyczne”: zegarów, mebli, porcelany, fajansów i wyrobów złotniczych.

Na ścianach Galerii Wschodniej i Gotyckiej podziwiać można prace staropolskie i sarmackie portrety, malarstwo epoki romantyzmu, patriotyczno-symboliczne obrazy artystów młodopolskich, kolorystów, awangardzistów. Wśród autorów m.in. Wojciech Gerson, Józef Chełmoński, Aleksander Gierymski, Olga Boznańska, Jacek i Rafał Malczewscy, Stanisław Wyspiański, Tadeusz Kantor, Roman Kramsztyk czy Jerzy Nowosielski.

Wizytówką całej wystawy jest słynny „Portret dziewczynki w czerwonej sukience” Józefa Pankiewicza, jeden z najwybitniejszych i najbardziej znanych polskich obrazów. Powstał w 1897 roku, jest powszechnie doceniany za połączenie kolorów i perfekcyjną technikę autora oraz niecodzienny klimat, z pogranicza snu i jawy.

„Piękno poza czasem” pozostanie w Szczecinie aż do 28 stycznia 2019 roku. Tak długi termin trwania ekspozycji spowodowany jest remontem Pałacu Biskupów Krakowskich, w którym ma swoją siedzibę kieleckie Muzeum Narodowe. Wystawie towarzyszyć mają m.in. wykłady i prelekcje (także zajęcia dla dzieci) z zakresu historii sztuki. Do zamkowych galerii wybrać się można od wtorku do niedzieli, między godz. 10 a 18. Bilety kosztują 4 i 6 złotych.

Mieszczanstwo w muzeum

9 lutego, w szczecińskim Muzeum Narodowym z kolei otwarta zostanie wystawa, która może się stać wystawienniczym hitem roku. „Biedermeier”, przygotowany wspólnie z Muzeum Narodowym w Warszawie, prezentuje też

eksponaty pochodzące z kolekcji z muzeów w Gdańsku, Wrocławiu, Jeleniej Górze, Koninie, Kolbuszowej, Wilanowie, Łańcucie, Pszczynie i Przeworsku.

Biedermeier był stylem w sztuce, literaturze i muzyce i architekturze, rozwiniętym w Europie Środkowej w XIX wieku. Uznawano go za sztukę mieszczańską dla mieszczań, użyteczną, wygodną, dobrej jakości, utrzymaną w jasnych barwach, umiarkowanie zdobioną choć daleką od ascetyzmu. Do tej pory w Polsce nie było wystawy, przybliżającej ten okres, tym bardziej warto wybrać się na Wały Chrobrego.

Prezentacja to około 300 przedmiotów: obrazów, mebli, szkielek, strojów, tkanin, porcelany i biżuterii. To nimi otaczało się bogate mieszczaństwo, od Wiednia po Wilno. Zwiedzający mogą zobaczyć trendy ówczesnie obowiązujące: wzrost pozycji zamożnych mieszczań, dążenie do stabilizacji, wzrost rangi rodziny, przywiązywanie uwagi do edukacji,



kultywowania patriotyzmu rodzinnego. Z tym ostatnim wiąże się zainteresowanie najbliższym otoczeniem a także pamiętkami, świadczącymi o kształtowaniu się nowej świadomości narodowej.

Biedermeier był sztuką zamożnego mieszczaństwa, zaspokajającą potrzebę komfortu. Znalazło to wyraz w funkcjonalnych, solidnych i prostych w formie meblach czy wyposażeniu wnętrz. W Muzeum Narodowym obejrzymy najcenniejsze dzieła nurtu, powstałe na terenach Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Galicji, Wileńszczyzny oraz Niemiec i Austrii

Szczecińskie muzeum planuje program edukacyjny, towarzyszący wystawie: w wykładach, warsztatach i spotkaniach można będzie wziąć udział bezpłatnie. Przypomnijmy też, że co sobotę, również za darmo, zwiedzać można wszystkie ekspozycje we wszystkich gmachach muzealnych

Wypowiedzenie umowy o pracę – jakie mamy prawa?

Bardzo dużym zainteresowaniem w ostatnim czasie cieszy się temat wypowiedzeń umów o pracę.

Warto wiedzieć jakie w tym czasie przysługują nam prawa, gdyż uzależnione są od rodzaju zawartej umowy.

Poniżej postaram się nakreślić temat tak, aby był jasny i zrozumiały.

Wypowiedzenie umowy o pracę to jeden ze sposobów rozwiązania stosunku pracy.

Prawo do wypowiedzenia umowy ma pracodawca i pracownik. Długość okresu wypowiedzenia zależy od okresu zatrudnienia i rodzaju umowy. Warto tutaj wspomnieć, iż trwają prace nad zrównaniem okresów wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony i nieokreślony.

Jakie prawa ma pracownik podczas okresu wypowiedzenia?

Wypowiedzenie umowy o pracę jest jedną z możliwości przewidzianą przepisami Kodeksu Pracy umożliwiającą rozwiązanie trwającej umowy o pracę.

Wypowiedzenie umowy o pracę może być dokonane zarówno przez pracownika jak i pracodawcę. Niezależnie od rodzaju zawartej przez strony umowy o pracę, (z pewnym wyjątkiem dotyczącym umowy zawartej na czas określony krótszy niż 6 miesięcy), prawo wypowiedzenia tej umowy przysługuje zarówno pracownikowi i pracodawcy. Wypowiedzenie umowy o pracę jest oświadczeniem woli, które zmierza w kierunku wywołania określonego skutku prawnego jakim jest rozwiązanie umowy o pracę.

Pracodawca wypowiadający umowę o pracę jest zobowiązany do zachowania formy pisemnej.

W oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę powinno być zawarte pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy.

Wypowiedzenie umowy o pracę, co do zasady powinno nastąpić na piśmie, jednak skuteczność wypowiedzenia nie zależy od zachowania formy pisemnej. Przyjmuje się, że do rozwiązania umowy o pracę w drodze wypowiedzenia dojdzie w formie wypowiedzenia umowy ustnie, w przypadku przesłania faksem, mailem lub sms-em.

Oświadczenie woli uważa się za złożone, gdy doszło do niej w taki sposób, że druga strona mogła zapoznać się z jego treścią.

W zależności od rodzaju umowy o pracę, okres wypowiedzenia jest zróżnicowany. Umowa o pracę może być zawarta na czas nieokreślony, na czas określony, na okres próbny, na czas wykonywanej pracy oraz na zastępstwo.

Długość okresu wypowiedzenia wskazana przepisami Kodeksu pracy obowiązuje zarówno pracownika jak i pracodawcę.

W przypadku umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, okres wypowiedzenia wynosi:

2 tygodnie, jeśli pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy,

1 miesiąc, jeśli pracownik był zatrudniony co najmniej 6 miesięcy,

3 miesiące, jeśli był zatrudniony co najmniej 3 lata.

Okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest uzależniony od okresu zatrudnienia u danego pracodawcy, co oznacza uwzględnienie wszystkich okresów zatrudnienia u konkretnego pracodawcy, niezależnie od ilości zawartych z tym pracodawcą umów o pracę, długości przerw między nimi czy trybu ich rozwiązania.

Do okresu zatrudnienia, od którego zależy długość okresu wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony wlicza się okres wypowiedzenia tej umowy.

PRZYKŁAD: Pracownik wypowiedział umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony w dniu 30 czerwca 2017 r. Jego staż pracy u danego pracodawcy liczony na dzień 30 czerwca 2017 r. wynosi 2 lata 11 miesięcy 3 dni. Okres wypowiedzenia zaczyna biec od 1 lipca 2017 r. W dniu 27 lipca 2017 r. zakładowy staż pracy pracownika wyniesie 3 lata zatem obowiązujący pracownika okres wypowiedzenia równy jest 3 miesiącom mimo, że w dniu złożenia pisma wypowiadającego umowę pracownika obowiązywał krótszy okres wypowiedzenia.

Okres wypowiedzenia umowy o pracę obejmujący miesiąc lub wielokrotność miesiąca kończy się zawsze w ostatnim

dniu miesiąca i liczony jest od 1 dnia pełnego miesiąca kalendarzowego, np. wypowiedzenie złożone 15 lipca rozpoczyna swój bieg dopiero 1 sierpnia.

Pracodawca wypowiadający umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony jest zobowiązany wskazać przyczynę wypowiedzenia. Przyczyna wypowiedzenia musi być konkretna i rzeczywista. Wypowiedzenie umowy o pracę na czas określony, na okres próbny, na zastępstwo nie wymaga wskazania przyczyny wypowiedzenia.

Przy umowach na czas określony co do zasady rozwiązuje się z upływem terminu, na który została zawarta. Jednak w przypadku umowy o pracę zawartej na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy (choćby 6 miesięcy i 1 dzień) pracodawca może zawrzeć w treści tej umowy tzw. klauzulę o możliwości wypowiedzenia umowy za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia.

Podstawa prawna:

Ustawa Kodeks Pracy z dnia 26 czerwca 1974 r. (Dz.U.2014.1502 j.t.)

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1979 r. (I PZP 33/78)

Uchwała Sądu Najwyższego z 9 listopada 1994 r. (I PZP 46/94 OSNAP 1995, Nr 7 poz. 87)

Uchwała Sądu Najwyższego 7 sierpnia z dnia 15 stycznia 2003 r. (III PZP 20/02)

Wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2003 r. (I PK 416/02, OSNP 2004, nr. 19, poz. 328)

Pismo Głównego Inspektoratu Pracy z 1 marca 2010 r. znak: GPP-517-4560-14-1/10/PE/RP

-Ewelina Młynarczyk-
Prawnik Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Temat będziemy kontynuować w kolejnym numerze.



Zarząd Regionu

NSZZ **Solidarność** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

www.solidarnosc.szczecin.pl

solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

601 555 590

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski

tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretarz ZR

Grażyna Balicka

tel. 515 139 933

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Adriana Janczak

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22

91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Izabela Fras

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne

Przemysław Zgórzak

Ewelina Młynarczyk

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk

91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Weronika Sąsara

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet

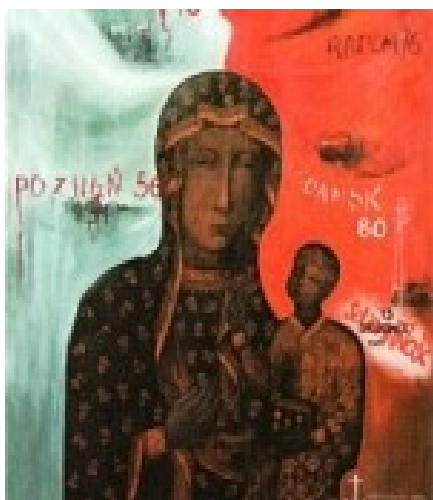
Pomorze Zachodnie

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

czw. 11.00-13.00

Konto: Kredyt Bank SA II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000



SOLIDARNOŚĆ

My chcemy Boga

„Solidarność zrodziła się z krzywdy robotników, ale zrodziła się także na kolanach i modlitwie milionów ludzi, którzy z Bogiem przemieniali świat i Ojczyznę”

Ks. Jerzy Popiełuszko



Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Solidarności i Krzyża Nowohuckiego Szczecin-Prawobrzeże

- 17 grudnia: Parafia pw. Opatrzności Bożej, osiedle Majowe**
- 24 grudnia: Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, osiedle Słoneczne**
- 31 grudnia: Parafia pw. Stanisława Biskupa i Męczennika, Klęskowo**
- 6 stycznia: Parafia pw. św. Jadwigi Królowej, Kijewo**
- 14 stycznia: Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza, osiedle Bukowe**
- 21 stycznia: Parafia pw. św. Ducha, Zdroje**
- 04 lutego: Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Żydowce**